

Rosja pozbywa się starej broni

#Przemysł zbrojeniowy #Wojska lądowe 18 marca 2012

Do 2015 rosyjskie siły zbrojne chcą zutylizować ponad 4 mln przestarzałej broni strzeleckiej, kupionej przez rokiem 1980.

W pierwszej kolejności do pocięcia i przetopienia trafią konstrukcje stare, spisywane ze

W rosyjskich arsenałach pozostaje między 16 a 17 mln sztuk broni strzeleckiej. Większość, ponad 11 mln stanowią karabinki automatyczne Kałasznikowa, do amunicji 7,62 mm x 39 (kbk AK/AKS, AKM/AKMS i kbkm RPK/RPKS) i 5,45 mm x 39 (kbk AK-74/AKS-74/AK-74M, subkbk AKS-74U i kbkm RPK/RPKS-74). Reszta to pistolety samopowtarzalne, karabiny wyborowe i wszelkiego rodzaju karabiny maszynowe, jak również granatniki maszynowe. Jedną trzecią tych zapasów - 6,45 mln, stanowią konstrukcje mocno zużyte.

Rosjanie zakładają, że w ciągu najbliższych 3 lat ma zostać zutylizowanych ponad 4 mln pistoletów, karabinków, karabinów i granatników, zaś po 2020 w kolejce do zniszczenia będzie czekało kolejnych 6 mln sztuk broni. Biorąc pod uwagę rezerwę na potrzeby pełnoskalowego konfliktu, ocenia się, że rosyjskim siłom zbrojnym wystarczy pozostawienie w magazynach mobilizacyjnych tylko 3-4 mln sztuk broni strzeleckiej ([Koniec zakupów AK-74M](#), 2011-09-28). Reszta powinna być zniszczona lub sprzedana, choć to ostatnie jest mało prawdopodobne.

Plany rosyjskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu FR (MinPromTorg) zakładają, że broń powinna być utylizowana w zakładach, w których została wyprodukowana. Ma to po pierwsze pozwolić zachować miejsca pracy, w zakładach pozostających bez zamówień, a ponadto umożliwić ich modernizację.

Sam proces niszczenia broni nie jest skomplikowany, najczęściej w pierwszej kolejności

W ten sposób na przykład w fabryce WMPZ Mołot, ma powstać blisko ćwierć tysiąca nowych miejsc pracy. WMPZ we Wiatskich Polanach w obwodzie kirowskim produkował m.in. pistolety maszynowe wz. 1941 PPSz (do 1945), pistolety APS/APB (w latach 1952-1975), karabinki maszynowe RPK/RPKS (od 1959 do 1974), maszynki Rakowa do taśmowania amunicji (od 1967), granatniki maszynowe AGS-17 Płamja, AP-30/AG-17A i AG-17M (od 1970), karabinki maszynowe RPK-74/RPKS-74 (od 1974 do 1994) i zmodernizowany RPK-74M (od 1994).

W warunkach rosyjskich, charakteryzujących się nadal kiepską organizacją procesów, złym nadzorem i licznymi przeszkodami natury biurokratycznej, utylizacja broni strzeleckiej niesie za sobą pewne niebezpieczeństwa. W zakładach w Iżmasz w

Iżewsku, produkujących karabinki AK/AKS (od 1949 do 1959), AKM/AKMS (w latach 1959-1974), AK-74/AKS-74 (1974-1991) i AK-74M (od 1991), karabiny wyborowe SWD (od 1963), niszczenie starych konstrukcji strzeleckich rozpoczęło się w sierpniu 2011. Jednak dopiero od października ubiegłego roku rozpoczął się monitoring całego procesu utylizacji broni za pomocą kamer. Wcześniej nikt nie prowadził dokładnego nadzoru, co działo się z przeznaczonymi do zezłomowania Kałasznikowami.

Wprowadzenie telewizji przemysłowej niewiele pomogło, bowiem w styczniu 2012 wybuchła afera związana ze znalezieniem 79 karabinków AKM w drewnianych skrzyniach transportowych, które miały być puste i sprzedane na opał ([Kałasznikowy na śmietniku](#), 2012-01-24). W efekcie cały proces utylizacji broni został wstrzymany i do tej pory nie rozpoczęto go na nowo. Obecnie w Iżmaszu trwają prace, które mają przyczynić się do zwiększenia kontroli nad niszczonymi karabinkami i karabinami, obejmujące rozmieszczanie dodatkowych kamer nadzorujących nie tylko robotników, ale i pracowników ochrony.

W rosyjskich arsenałach pozostaje między 16 a 17 mln sztuk broni strzeleckiej. Większość, ponad 11 mln stanowią karabinki automatyczne Kałasznikowa, do amunicji 7,62 mm x 39 (kbk AK/AKS, AKM/AKMS i kbkm RPK/RPKS) i 5,45 mm x 39 (kbk AK-74/AKS-74/AK-74M, subkbk AKS-74U i kbkm RPK/RPKS-74). Reszta to pistolety samopowtarzalne, karabiny wyborowe i wszelkiego rodzaju karabiny maszynowe, jak również granatniki maszynowe. Jedną trzecią tych zapasów - 6,45 mln, stanowią konstrukcje mocno zużyte.

Rosjanie zakładają, że w ciągu najbliższych 3 lat ma zostać zutyilizowanych ponad 4 mln pistoletów, karabinków, karabinów i granatników, zaś po 2020 w kolejce do zniszczenia będzie czekało kolejnych 6 mln sztuk broni. Biorąc pod uwagę rezerwę na potrzeby pełnoskalowego konfliktu, ocenia się, że rosyjskim siłom zbrojnym wystarczy pozostawienie w magazynach mobilizacyjnych tylko 3-4 mln sztuk broni strzeleckiej ([Koniec zakupów AK-74M](#), 2011-09-28). Reszta powinna być zniszczona lub sprzedana, choć to ostatnie jest mało prawdopodobne.

Plany rosyjskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu FR (MinPromTorg) zakładają, że broń powinna być utylizowana w zakładach, w których została wyprodukowana. Ma to po pierwsze pozwolić zachować miejsca pracy, w zakładach pozostających bez zamówień, a ponadto umożliwić ich modernizację.

W ten sposób na przykład w fabryce WMPZ Mołot, ma powstać blisko ćwierć tysiąca nowych miejsc pracy. WMPZ we Wiatskich Polanach w obwodzie kirowskim produkował m.in. pistolety maszynowe wz. 1941 PPSz (do 1945), pistolety APS/APB (w latach 1952-1975), karabinki maszynowe RPK/RPKS (od 1959 do 1974), maszynki Rakowa do taśmowania amunicji (od 1967), granatniki maszynowe AGS-17 Płamja, AP-30/AG-17A i

AG-17M (od 1970), karabinki maszynowe RPK-74/RPKS-74 (od 1974 do 1994) i zmodernizowany RPK-74M (od 1994).

W warunkach rosyjskich, charakteryzujących się nadal kiepską organizacją procesów, złym nadzorem i licznymi przeszkodami natury biurokratycznej, utylizacja broni strzeleckiej niesie za sobą pewne niebezpieczeństwa. W zakładach w Iżmasz w Iżewsku, produkujących karabinki AK/AKS (od 1949 do 1959), AKM/AKMS (w latach 1959-1974), AK-74/AKS-74 (1974-1991) i AK-74M (od 1991), karabiny wyborowe SWD (od 1963), niszczenie starych konstrukcji strzeleckich rozpoczęło się w sierpniu 2011. Jednak dopiero od października ubiegłego roku rozpoczął się monitoring całego procesu utylizacji broni za pomocą kamer. Wcześniej nikt nie prowadził dokładnego nadzoru, co działo się z przeznaczonymi do zezłomowania Kałasznikowami.

Wprowadzenie telewizji przemysłowej niewiele pomogło, bowiem w styczniu 2012 wybuchła afera związana ze znalezieniem 79 karabinków AKM w drewnianych skrzyniach transportowych, które miały być puste i sprzedane na opał ([Kałasznikowy na śmietniku](#), 2012-01-24). W efekcie cały proces utylizacji broni został wstrzymany i do tej pory nie rozpoczęto go na nowo. Obecnie w Iżmaszu trwają prace, które mają przyczynić się do zwiększenia kontroli nad niszczonymi karabinkami i karabinami, obejmujące rozmieszczanie dodatkowych kamer nadzorujących nie tylko robotników, ale i pracowników ochrony.

Powiązane wiadomości

[Rosja pozbywa się starej broni \(2012-03-18\)](#)

[Koniec zakupów AK-74M \(2011-09-28\)](#)

[Iżewsk pracuje nad następcą AK \(2011-07-19\)](#)

[Kałasznikowy na śmietniku \(2012-01-24\)](#)